

Michał Walczak

BUDOWNICZY SCHRONÓW

POSTACI

X1

X2

B1

B2

X1 Jaka cisza.
X2 Prawda?
X1 Jaka straszna cisza.
X2 Dopiero tutaj słyszę swoje myśli.
X1 Nie mogę zasnąć od tej ciszy.
X2 Przez okno widać gwiazdy.
X1 Nie brakuje ci miasta?
X2 Nie.
X1 Hałas ulic. Tramwajów. Wrzasków.
X2 Cieszę się, że się przeprowadziliśmy.
X1 Jaka straszna cisza.
X2 Uspokajam się tutaj.
X1 A mnie zaraz kurwica strzeli.
X2 Czuję, że to moje miejsce.
X1 Nie mogę się ułożyć.
X2 Zaraz wrócę do łóżka.
X1 Kolejną noc nie mogę zasnąć.
X2 Tutaj świat stał się prostszy.
X1 Jak można żyć w takiej ciszy.
X2 Przyzwyczaisz się, kochanie.
X1 Nosi mnie. Ciebie nie nosi?
X2 Czuję się tu bezpieczny.
X1 Mogę włączyć muzykę.
X2 Wreszcie mam bezpieczny dom.
X1 Z muzyką może zasnę.
X2 W centrum nigdy nie miałem bezpiecznego domu.
X1 Czy możesz się położyć?
X2 W centrum byłem przebudzowany.
X1 Może przejedziemy się do miasta.
X2 Rozbijałem kolejne związki
X1 Nocna przejażdżka dobrze nam zrobi.
X2 O mały włos, rozbiłbym nasz związek.
X1 Dawno nie byliśmy w mieście.
X2 W centrum jest wszystkiego za dużo.
X1 Może wyskoczmy do klubu.
X2 Za dużo klubów, kin, teatrów.
X1 Zabawimy się w klubie i wrócimy na wieś.
X2 W centrum nie mogłem zasnąć.
X1 Jak się wyszalejemy, bardziej docenimy tę wieś.
X2 To nie jest wieś tylko osiedle zamknięte przy lesie.
X1 Sam mówiłeś, że wyprowadzamy się na wieś.
X2 Mówiłem – żartobliwie.
X1 To nie żart. To naprawdę jest wieś.
X2 Wioska.
X1 Wiocha.
X2 Luksusowa wioska jeśli już.
X1 Gdzie ten luksus pytam.
X2 Kominek. Jacuzzi. Ogród.
X1 I cisza.
X2 I cisza.

X1 Tu jest cicho jak w grobie.
X2 Rano słycać ptaki.
X1 Tu nic nie ma.
X2 Jest ogród, las, ścieżki rowerowe.
X1 Tu nie ma kultury.
X2 Mamy platformy streamingowe. Kabłówkę. Seriale.
X1 Rzygam serialami, platformami, rzygam...
X2 Czym?
X1 Niczym.
X2 Rozpalę w kominku.
X1 Ten kominek wygląda jak scenografia.
X2 To prawdziwy kominek.
X1 Tak nie wyglądają kominki.
X2 Tak wygląda nowoczesny kominek.
X1 Wszystko tu jest sztuczne.
X2 Raczej eleganckie.
X1 Oferta developera obiecywała co innego.
X2 Ja jako klient czuję się usatysfakcjonowany.
X1 „Wszystkich zmęczonych życiem w centrum miasta zapraszamy na przedmieścia do Excentrum: luksusowego, zamkniętego osiedle domów pod lasem na przedmieściach miasta”
X2 „Excentrum – wyjdź poza strefę komfortu. Odkryj życie na nowo.”
X1 Nic tu nie odkryłam.
X2 A ja tak.
X1 Okłamali nas.
X2 Wszystko jest jak obiecano.
X1 Zaczekaj.
X2 Co się dzieje.
X1 Słyszysz?
X2 Co?
X1 Posłuchaj.
X2 Nic nie słyszę.
X1 Właśnie. Nic tu nie słycać. Nie ma zwierząt.
X2 Są rano ptaszki.
X1 A gdzie psy.
X2 Po co ci psy.
X1 To jest taka wiocha, że nawet psów tu nie ma.
X2 Zgodziliśmy się, że zamieszkanie w zamkniętym, luksusowym osiedlu domów pod lasem dobrze nam zrobi.
X1 Nie mamy nawet sąsiadów.
X2 Bo jesteśmy pierwsi.
X1 Nikt poza nami nie chce tu mieszkać.
X2 Jesteśmy pionierami.
X1 Raczej idiotami.
X2 Wkrótce sprowadzą się kolejne pary.
X1 Chyba emerytów.
X2 Do luksusowego osiedla.
X1 Cmentarnego.
X2 O co ci chodzi.
X1 O nic.
X2 Boisz się spędzić tu resztę życia ze mną.

X1 W mieście było więcej bodźców. Nie byłam taka strasznie sama z tobą.
X2 Dziękuję ci za szczerość.
X1 Jestem szczerą bo cię kocham.
X2 Boisz się wieczności.
X1 Boję się i co.
X2 Jesteś zazdrosna?
X1 O co niby?
X2 O mój mindfulness?
X1 Jaki mindfulness?
X2 Jestem spokojny i zrównoważony odkąd tu przyjechaliśmy.
X1 Chyba sobie żartujesz.
X2 Jestem bardzo zrelaksowany.
X1 Cieszę się, że tak myślisz.
X2 Nie myślę, czuję się tak.
X1 Świetnie.
X2 Dlaczego podważasz to jak się czuję?
X1 Nie podważam, czuj się jak chcesz.
X2 Podważasz mój mindfulness.
X1 Jeśli jesteś taki minffullness to czemu teraz nie śpisz.
X2 Przeszkadza ci, że nie śpię.
X1 Przeszkadzają mi twoje myśli.
X2 Moje myśli cię wkurwiają.
X1 Twoje wypowiedziane na głos myśli.
X2 Też możesz wypowiadać myśli.
X1 Nie mogę bo mnie zagłuszasz. „Jaka cisza. Tu wreszcie odpoczywam”.
X2 Dlaczego mnie parodiujesz.
X1 Nie parodiuję.
X2 Parodiujesz mnie zresztą dobrze.
X1 Nie chciałam przeproszam.
X2 Czy gdy nie widzę parodiujesz mnie.
X1 Skąd ci to przyszło do głowy.
X2 Masz talent, musiałas ćwiczyć parodiowanie mnie.
X1 Czasem drażni mnie to, jak się nakręcasz.
X2 Ja się nie nakręcam. Ty się nakręcasz.
X1 Nie nakręcam się, mam normalne emocje.
X2 To są toksyczne emocje.
X1 Niektóre emocje są toksyczne. To nic złego.
X2 Odkąd poszedłem na terapię, jesteś na mnie zła.
X1 Nie jestem na ciebie zła, wiesz że ci kibicuję.
X2 Nie podobam ci się, gdy jestem czysty.
X1 Cieszę się, że jesteś czysty.
X2 Byłem okropny.
X1 Byłeś okropny.
X2 Ale byłem też zabawny.
X1 Byłeś zabawny.
X2 Czy teraz nie jestem zabawny.
X1 Czasem jesteś.
X2 Ale przeważnie zanudzam cię mówieniem o spokoju i ciszy?
X1 To nie tak.
X2 Staram się polubić spokój i ciszę jak zalecił mi terapeuta.

X1 Rozumiem to, terapia jest najważniejsza.
X2 Wiesz, że nie jest mi łatwo się przestawić.
X1 Oczywiście.
X2 Terapeuta powiedział, że potrzebuję wsparcia.
X1 Staram się.
X2 Wsparcia i akceptacji dla nieuchronnych zmian w moim mózgu.
X1 Wspieram zmiany w twoim mózgu.
X2 Zauważyłaś, że po odstawieniu zmieniłem się?
X1 Tak, oczywiście.
X2 Już tak nie pędzę.
X1 To prawda. Ale też nie śpisz.
X2 Tak, często nie śpię. Może nie potrzebuję tyle snu. Bo medytuję.
X1 Nie musisz się tłumaczyć.
X2 Ale ja chcę się tłumaczyć. Terapeuta mówi, tłumacz swoje emocje.
X1 Nie musisz.
X2 Ale terapeuta mi kazał. Sugerował.
X1 A ty czego chcesz? Nie terapeuta. Ty.
X2 Ja?
X1 Ty.
X2 Który ja? Nowy, czy stary.
X1 Ty, po prostu ty.
X2 Terapeuta mówi, że teraz rodzi się moje nowe ja.
X1 Kiedy kończysz tę terapię?
X2 Terapeuta powiedział, że nie wiadomo.
X1 Nie pytam terapeuty, pytam ciebie.
X2 Moje ja jest w procesie, dlatego zdaję się na terapeutę.
X1 Czasem mam wrażenie, że jesteś bliżej z terapeutą niż ze mną.
X2 Bo jestem. To tymczasowe, powiedział terapeuta.
X1 Jest twoim partnerem.
X2 Figurą ojca. Przyjaciela. Druha. Towarzysza podróży.
X1 To dobry terapeuta.
X2 Najlepszy. Sama mnie do niego wysłałaś.
X1 I czasem tego żałuję.
X2 Wolałabyś, żebym dalej tkwił w nałogu.
X1 Czasem bym wolała.
X2 To normalne. Mówił mi o tym terapeuta.
X1 Czasem brakuje mi twoich wybuchów.
X2 Czasem myślę, że z wybuchami byłem ci bliższy.
X1 Bo byłeś. Ale potem mnie raniłeś.
X2 Chcesz, żebym znów cię ranił?
X1 Tęsknię za tamtą intensywnością.
X2 Czy wtedy byłem bardziej autentyczny?
X1 Byłeś żywszy.
X2 Może też powinnaś pójść na terapię.
X1 Myślisz, że mam problem.
X2 Myślę, że czasem dajesz za bardzo w szyję.
X1 Kto tak dzisiaj mówi?
X2 Ja.
X1 Nie. To nie twoje słowa. Od kogo to usłyszałeś, o dawaniu w szyję.
X2 Nie wiem, musiałem gdzieś usłyszeć.

X1 Odkąd jesteś w terapii nasiąkasz różnymi terminami.
X2 Terapeuta podsuwa mi nowe pojęcia, przebudowuje moje neurony.
X1 Czy on mówi o dawaniu w szyję.
X2 Nie, ale mógł to powiedzieć ktoś na grupie.
X1 Na jakiej grupie.
X2 Na grupie terapeutycznej.
X1 Chodzisz na grupę terapeutyczną.
X2 Kiedyś chodziłem.
X1 Nic mi o tym nie mówiłeś.
X2 To była tajna grupa. To była grupa VIP.
X1 Dlaczego mi nic o tym nie powiedziałeś.
X2 Takie były zasady kontraktu terapeutycznego.
X1 Kiedy to się działo.
X2 Przed przeprowadzką tutaj. To nie trwało długo.
X1 Dlaczego ta grupa była tajna.
X2 Składała się z osobowości medialnych, polityków, dziennikarzy z pierwszych stron gazet.
X1 Kto był w tej grupie.
X2 Nie mogę powiedzieć.
X1 Nie rozumiem, dlaczego nie powiedziałeś mi o tej grupie.
X2 Przepraszam.
X1 Co jeszcze przede mną ukrywasz.
X2 Gdyby media się dowiedziały, wybuchłby skandal.
X1 Nie jestem mediami, jestem twoją żoną.
X2 Gdybym ci powiedział, zaczęłabyś mnie wypytywać.
X1 No i?
X2 Wiem o tym ludziach rzeczy, które mogłyby zburzyć twój obraz rzeczywistości.
X1 Więc mnie chronisz.
X2 Obowiązuje mnie tajemnica lekarska.
X1 A co ty robiłeś w tej grupie.
X2 Jak to co robiłem?
X1 Co robiłeś w grupie VIP. Nie jesteś VIPem.
X2 Nie jestem ale mogę być. Właśnie dzięki grupie.
X1 Masz kontakt z grupą?
X2 Przez terapeutę. Wspiera mnie w rozwoju. To on podsunął mi ofertę kupna tego domku.
X1 Terapeuta zachęcił cię do przeprowadzki?
X2 W grupie brał udział developer.
X1 Dlatego dostaliśmy zniżkę.
X2 Nie tylko dlatego. Osiedle Excentrum promuje młode małżeństwa.
X1 Myślałam, że sam znalazłeś to ogłoszenie.
X2 Bo znalazłem sam – zainspirowany przez terapeutę.
X1 Twój terapeuta steruje naszym życiem.
X2 Nie obrażaj znów mojego terapeuty, proszę cię.
X1 Chciałabym go poznać.
X2 To mój terapeuta.
X1 Odkąd chodzisz na terapię, dzieje się z tobą coś dziwnego.
X2 Nieprawda.
X1 Mówisz jakimiś wyuczonymi tekstami, stałeś się spokojny, wyciszony, nie śpisz...
X2 Nie śpię bo medytuję.
X1 Spójrz na siebie, jesteś blady. Jak zombie.
X2 Jestem blady bo nie jem mięsa, bo jestem na detoksie.

X1 Zrobiłeś się blady i dziwny.
X2 Po prostu wyciszyłem się.
X1 To jest chore. Ta zmiana.
X2 Wytrzymam twój atak, bo terapeuta mnie na to przygotował.
X1 Nie atakuję cię. Martwię się o ciebie.
X2 I dlatego nie możesz zasnąć.
X1 Nie mogę zasnąć gdy łąsisz po nocy.
X2 Patrzą tylko w gwiazdy.
X1 Zamiast się ze mną kochać.
X2 Przytulałam się do ciebie przecież często.
X1 Przytulasz się ale nie kochasz się. Nie rzucasz jak dawniej.
X2 Nie chcę się rzucać na ciebie jak dawniej.
X1 To czego chcesz.
X2 Chcę zwolnić.
X1 Nie kochasz mnie już.
X2 Kocham. Tylko nie chcę być impulsywny.
X1 Czasem trzeba ulegać impulsom.
X2 Wiesz jak to się kończyło.
X1 I przed tym uciekłeś tutaj?
X2 Nie uciekłem. Wyszedłem poza swoje centrum.
X1 Dlatego nie uprawialiśmy seksu odkąd tu przyjechaliśmy?
X2 Seks to dla mnie symbol zakorzenienia w rzeczywistości.
X1 To nie jest dla ciebie rzeczywistość.
X2 Dopiero się wprowadziliśmy.
X1 Mówiłeś, że gdy się wyprowadzimy, rozluźnisz się. Odżyjemy.
X2 Bo się rozluźniam. Ale to proces. Czasem bolesny.
X1 Poznałeś kogoś na tej grupie.
X2 Nie mów bzdur.
X1 Dotykasz mnie inaczej. Mówisz do mnie inaczej. Nawet spojrzenie masz inne.
X2 Nie jestem w swoim centrum. Szukam się na nowo.
X1 Boję się ciebie czasem.
X2 Przecież jestem spokojny. Nigdy w życiu nie byłem spokojniejszy.
X1 I właśnie dlatego się ciebie boję.
X2 Kto to może być o tej porze.
X1 Nie otwieraj.
X2 Sprawdzę tylko przez kamerę.
X1 Może to sąsiedzi.
X2 Albo złodzieje.
X1 Wyglądają sympatycznie.
X2 Jest środek nocy.
X1 Może wreszcie ktoś się tu sprowadził.
X2 W środku nocy?
X1 Potrzebujemy towarzystwa.
X2 Ale nie takiego towarzystwa.
X1 To zamknięte i strzeżone osiedle. Nikt nie powołany nie ma tu wstępu.
X2 Nie ufam tym twarzom.
X1 To zadbani i eleganccy ludzie.
X2 Nie odbieraj.
X1 Zapytaj czego chcą.
X2 Dobry wieczór.

A1 Dobry wieczór.
X2 Panowie do kogo.
A2 Przepraszamy za późną porę.
A1 Przychodzimy w sprawie, która nie może czekać.
A2 Nie można dłużej z tym zwlekać.
X2 Co takiego nie może czekać?
A2 Państwa bezpieczeństwo.
X2 Czy grozi nam niebezpieczeństwo?
A1 Możemy wejść?
X2 Właśnie z żoną kładliśmy się spać.
A2 Tak późno?
X1 Nie możemy zasnąć.
A1 Wiele osób w dzisiejszych czasach nie może zasnąć.
X1 Może to sprzedawcy środków na bezsenność?
X2 Czy panowie sprzedają środki na bezsenność?
A1 Można tak powiedzieć.
A2 Pomożemy państwu spokojnie zasnąć.
A1 Człowiek śpi spokojnie, gdy zwiększa się jego poziom bezpieczeństwa.
X1 Nie wpuszczaj ich.
X2 Ale oni mają rację.
X1 Może mają rację, ale poradzimy sobie z tym sami.
X2 Chcesz, żebyśmy ze wszystkim radzili sobie sami.
X1 Co w tym złego.
X2 Człowiek potrzebuje być częścią grupy.
X1 My jesteśmy tą grupą.
X2 Sama powiedziałaś, że potrzebujesz towarzystwa, sąsiadów.
X1 Czy panowie są naszymi sąsiadami?
A1 Można tak powiedzieć.
A2 Kręcimy się po osiedlu.
A1 Chcielibyśmy się tu zakorzenić.
A2 Chcielibyśmy wzbogacić państwa społeczność.
A1 Zlikwidować bezsenność.
A2 Zwiększyć poczucie bezpieczeństwa.
X1 Ale my już jesteśmy bezpieczni.
A1 Nie do końca.
A2 O tym właśnie chcielibyśmy porozmawiać.
A1 Jeśli nas państwo wpuścicie.
A2 To nie zajmie długi.
X2 Chodzi o wiarę?
X1 Czy państwo są przedstawicielami jakiegoś kościoła?
A1 Nic bardziej mylnego.
A2 Nie wierzymy w życie wieczne.
A1 Jesteśmy ateistami.
A2 Zajmujemy się życiem tu i teraz.
A1 Jesteśmy budowniczymi schronów.
A2 Z tego co zorientowaliśmy się z planów w tym domu nie ma schronu.
A1 Developer budując nie pomyślał o schronach.
A2 O wszystkim pomyślał ale nie o schronach.
A1 To błąd.
A2 Który chcemy naprawić.

A1 Przyszliśmy zbudować schron.
A2 Schron zgodny z państwa zamówieniem.
X2 To pomyłka. Nie zamawiałem schronu.
A1 Jeszcze pan nie zamówił.
A2 le pan zamówi.
A1 Nie naciskaj pana, prosiłem cię. Zapytaj.
A2 Może zechce pan zamówić schron.
X1 Proszę zostawić ulotkę a my się zastanowimy.
A2 Niestety nie mamy ulotek.
A1 Wszystkie rozdaliśmy.
A2 Ale pamiętamy co na nich napisaliśmy.
A1 Boisz się o przyszłość.
A2 Nie możesz w nocy zasnąć.
A1 Chcesz uciec przed lękami.
A2 Nie wiesz jak się obronić.
A1 Spokojnie, bez paniki.
A2 Pomożemy ci się schronić.
A1 Przydomowe schrony.
A2 Ukrycia doraźne.
A1 Wytrzymałość konstrukcyjna.
A2 Solidność wykonania.
A1 Tanie przydomowe.
A2 Schrony przeciwiatomowe.
X1 Nie dziękuję. Nie skorzystamy.
X2 Mamy teraz inne problemy niż budowę schronu.
A1 Jakież?
X1 To nasza prywatna sprawa. Rozłącz się.
X2 Dobranoc panom.
X1 Rozłącz się powiedziałam.
X2 Próbuję się rozłączyć.
X1 Coś się zepsuło.
A2 Nic się nie zepsuło.
A1 To my.
A1 Jesteśmy profesjonalistami od technologii.
A2 Od nowych technologii.
A1 Bo chcemy dać klientom schrony najwyższej jakości.
A2 Wiele schronów budowanych jest przez chałturników.
A1 Fuszerów.
A2 Liczących na szybki zarobek.
A1 My jesteśmy profesjonalistami.
A2 Państwa system kamer nie jest zrobiony przez profesjonalistów.
A1 To chałtura.
A2 Fuszerka.
X2 Developer zapewniał, że jest najwyższej jakości.
A1 Jak widać łatwo go zhakować.
A2 Łatwo się do niego włamać.
A1 Przejąć nad nim kontrolę.
A2 Przejmując nad nim kontrolę chcielibyśmy coś państwu pokazać.
A1 Czym się różni fuszerka od profesjonalnej roboty.
A2 do budowy schronu potrzebni są profesjonaliści.

A1 Jeśli szukasz partnerów do budowy schronu, właśnie ich znalazłeś.
A2 Czy możemy wstąpić dosłownie na chwilę?
A1 Sprawdzimy czy inne elementy państwa domu są dobrze zabezpieczone.
A2 Bo jeśli są jakości systemu kamer to radziłbym wezwać fachowców.
X2 Budynek jest najwyższej jakości.
X1 A może panowie by obejrżeli go fachowym okiem.
X2 Nie ma potrzeby. To osiedle luksusowych domków
A1 Właśnie dlatego warto zrobić przegląd.
A2 Obietnica luksusu często wyłącza czujność.
A1 Po naszym przeglądzie będą się państwo czuli bezpieczniej.
X2 Dziękuję ale czuję się z żoną bezpiecznie.
X1 Proszę wejść.
X2 Zwariowałaś?
X1 Dlaczego ja zwariowałam? Może ty zwariowałeś, kupując w ciemno dom na odludziu?
A1 Jak tu pięknie w środku.
A2 To piękny dom.
A1 Piękny dom zasługuje na piękny schron.
A2 Oto nasze referencje.
A1 Mamy doświadczenie w budownictwie mieszkalnym, rewitalizacji kamienic, domkach jednorodzinnych.
A2 Takich domkach jak ten.
X2 Panowie róbce przegląd i dajcie nam spać.
A1 Oczywiście, zaczynamy przegląd.
X1 Może ja panów oprowadzę.
A2 Ma pani przeczucie, co może nie działać.
A1 Która instalacja jest wadliwa.
A2 To może być intuicja, myśl, luźne skojarzenie.
A1 Co nie działa w państwa domu.
X2 Wszystko u nas działa.
X1 Cisza.
A1 Cisza?
X1 Pytali panowie o skojarzenie. Niepokoi mnie cisza.
A1 Rzeczywiście to dziwne.
A2 Tu panuje niesamowita cisza.
X2 Panuje cisza bo wszystkie sprzęty są wyprodukowane z wykorzystaniem najnowszej technologii.
A1 Lodówka, kuchenka, zmywarka, odkurzacz. Działają prawie bezgłośnie.
A2 Niesamowite.
A1 Ten dom nie wydaje żadnych dźwięków.
A2 Temu domowi brakuje typowo domowych dźwięków.
X2 To dom dla tych którzy chcą odpocząć od miejskiego przebodźcowania.
A1 Wiemy.
A2 Budowaliśmy takie domy.
A1 Wiemy jak się buduje takie domy.
A2 Może nawet ten dom budowaliśmy.
A1 Nie pamiętamy.
A2 Tyle domów wybudowaliśmy, że nie odróżniamy ich od siebie.
A1 Z zewnątrz piękne i nowoczesne.
A2 W środku ukrywają błędy.
A1 Skazy.

A2 Które usuwamy aby dom dał to co powinien dawać.
A2 Bezpieczeństwo i komfort.
X2 Po co ich wpuściłaś, wyprośmy ich.
X1 Czemu, podobają mi się ci budowniczowie schronów, są zabawni.
X2 Widzę właśnie, że dobrze się bawisz.
X1 A co to źle?
X2 Myślę, że jesteś zbyt impulsywna.
X1 Omówisz to na terapii a teraz pozwól mi mieć odrobinę zabawy.
A1 Przegląd skończony.
A2 To bardzo solidny dom.
A1 Bardzo silny dom.
A2 Piękny ogród.
A1 Garaż.
A2 Poddasze.
A1 Kuchnia.
A2 Znakomicie urządzonej salon.
A1 Poza wadliwym systemem kamer ma jedną podstawową wadę.
A2 Wadę, która może utrudniać państwa życie.
A1 Uprzykrzać codzienne funkcjonowanie.
A2 Wadę, która nie pozwala się wyluzować i spać głęboko.
A1 Czy zauważają państwo u siebie któreś z powyższych objawów.
X1 Tak, wszystko się zgadza.
X2 Co to za wada?
A1 Brakuje w nim schronu.
A2 Na szczęście wykryliśmy to w porę.
A1 Mamy duże doświadczenie inżynieryjne i konstrukcyjne.
A2 Możemy się przydać.
X2 Naprawdę dziękuję. Nie potrzebuję inżynierów czy konstruktorów.
A1 Potrzebuje pan, jeśli chce pan mieć schron.
X2 Nie chcę mieć schronu.
A2 To się jeszcze okaże.
X2 Co się okaże.
A1 W ogóle, co będzie.
X2 Z czym co będzie.
A2 Ze światem. Nie można teraz nic pewnego powiedzieć.
A1 Z jednej strony jesteśmy bezpieczni a z drugiej.
X2 Z drugiej co?
A2 Wiadomo.
A1 Nigdy nie wiadomo.
X2 Przykro mi panowie ale nie mam dla was pracy.
A1 Nie chcemy pracy.
A2 Nie chcemy litości.
A1 Jesteśmy profesjonalistami.
A2 Naszą misją jest ocalenie ludzkości.
A1 Zwiększenie państwa komfortu.
A2 Usunięcie wady i sprawienie, że wasze życie tu stanie się pełne.
A1 Czy nie zasługujecie na pełnię.
A2 Przybyliśmy, żeby was ocalić.
X2 Nas ocalić?
X1 Podobają mi się ci nocni goście.

A1 Wiele rodzin nazywa nas aniołami.
A2 Aniołami ratującymi ludzkość.
X1 Przed czym chcecie nas uratować?
A1 Przed zagładą.
A2 Kiedy kończymy naszą pracę, dostajemy prezenty.
A1 Kwiaty.
A2 Utrzymujemy kontakt z naszymi klientami przez lata.
X1 Panowie aniołowie, skąd się w ogóle wzięliście.
A1 Kiedyś byliśmy zwykłymi budowlańcami.
A2 Kolega był operatorem dźwigu.
A1 A ja inżynierem budowlanym.
A2 Budowaliśmy bloki.
A1 Wieżowce.
A2 Szkoły, urzędy i osiedla.
A1 Niestety, koniunktura na budowę mieszkań skończyła się.
A2 Większości z nas nie stać na własne mieszkanie.
A1 Po załamaniu na rynku mieszkaniowym przebranżowiliśmy się.
A2 Nie załamaliśmy się.
A1 Zostaliśmy najlepszymi budowniczymi schronów.
A2 Systemów wentylacyjnych i hydraulicznych.
A1 Zapewniamy ochronę przed falą uderzeniową.
X2 Kto miałby w nas uderzyć i czym?
A1 Ogniem lub gazem.
A2 Spokojnie. Oferujemy ognioodporne i gazoszczelne drzwi pancerne.
A1 Będą państwo bezpieczni.
A2 Przetrwają państwo.
X2 Ale nam nic nie jest.
A1 Teraz nie, ale bez schronu mogą państwo nie przeżyć tego.
X1 Czego.
A1 Tego co nadejdzie.
X2 Czy to jakieś żarty.
A2 Żarty nie zaszkodzą.
A1 Na razie jeszcze możemy żartować. Kpić. Wkrótce może być za późno.
A2 Wtedy lepiej siedzieć pod ziemią.
A1 W zbudowanym przez nas schronie przydomowym.
A2 Przydomowym albo poddomowym.
A1 W poddomowym schronie będzie można się bezpiecznie śmiać.
A2 Podczas gdy na powierzchni będziesz szalała ona.
X1 Kto będzie szalał na powierzchni?
A1 Wojna.
X2 Dobrze, Ile kosztuje taki schron?
X1 Nie stać nas na schron.
A1 Możemy bezpłatnie zbadać podłoże i obliczyć nośność gruntów.
A2 I napór wód gruntowych.
A1 Nasze schrony są wyceniane i projektowane podczas szczegółowych konsultacji z klientem.
X2 Zaraz, co panowie tu mierzą.
A1 Poziom zagrożenia.
X2 Ale my nie jesteśmy zagrożeni.
X1 Czujemy się bezpieczni.
X2 Co mogłoby nam zagrażać.

A1 Sytuacja geopolityczna.
X2 Nie oglądamy wiadomości, dawno odcięliśmy się od mediów.
X1 Wyprowadziliśmy się z centrum na zamknięte osiedle, żeby odnaleźć spokój.
X2 I odnaleźliśmy go.
X1 Proszę tego nie psuć.
A1 To jest spokój?
A2 A może ucieczka?
X2 Przed niczym nie uciekamy.
A1 Sam pan powiedział, że się państwo odcięliście.
A2 Uciekliście państwo.
A1 Ukryliście się przed ponurymi faktami.
A2 Jak wielu z nas. Jesteśmy egoistyczni, skupieni na sobie.
X2 Nie jesteśmy egoistami.
A1 Szkoda.
A2 Wtedy pokazałibyśmy państwu naszą ofertę.
A1 Ofertę, która naprawdę a nie na niby pozwoli na odcięcie od problemów świata.
A2 Nasza oferta jest dla egoistów.
A1 Indywidualistów.
A2 Świadomych zagrożeń. Nie bojących się konfrontacji z prawdą.
X1 Nie boimy się konfrontacji z prawdą.
A1 Czyżby?
A2 Nic tu po nas. Chodźmy.
A1 Złożymy naszą ofertę komu innemu.
A2 Jest wiele domów, którym przyda się schron.
A1 Wiele pięknych domów.
A2 Piękniejszych od państwa domu.
X2 Nasz dom jest najpiękniejszy.
A1 Ale kruchy. Pierwszy podmuch go zmiecie.
X1 Jaki podmuch.
X2 Nasz dom jest stabilny!
A1 Do czasu.
X2 Proszę przestać straszyć moją żonę!
A2 Chodź, to nie ma sensu.
A1 Kiedy zacznie się armagedon, proszę wspomnieć moje słowa.
A2 O ile zdążycie państwo cokolwiek wspominać.
A1 Gdy ściany runą, przygniotą was.
A2 Nie będzie tego kominka, foteli, łazienki z jacuzzi.
X2 Proszę nie zaglądać nam do łazienki.
X1 Proszę się wynosić!
A1 Już nas nie ma.
A2 Nic na siłę.
A1 Jesteśmy pacyfistami.
A2 Brzydzimy się przemocą.
A1 Misją naszej firmy jest wyprzedzać przemoc.
A2 Zanim będzie za późno.
A1 Państwo są przemocowi.
X1 Nie jesteśmy przemocowi.
X2 Proszę opuścić nasz dom, albo wezwę policję.
A1 Tak właśnie zachowuje się człowiek w sytuacji zagrożenia.
A2 Jest nieobliczalny.

A1 Moje mierniki wskazują wyraźnie, że poczucie zagrożenia rośnie.
X1 Proszę nas zostawić w spokoju.
A1 Już sobie idziemy.
X2 Dzwonię na policję.
X1 Poczekaj, panowie zaraz sobie pójda.
A1 Chodźmy.
A2 Zaczekaj, niech pan zadzwoni.
X2 Właśnie, że zadzwonię.
A2 Proszę dzwonić.
X2 Dzwonię.
A1 I co.
X2 I nic. Nikt nie odbiera.
X1 To niemożliwe. Muszą odebrać.
A1 Mówiliśmy, że poziom zagrożenia rośnie.
A2 Policja ma mnóstwo pracy.
A1 Ludzie panikują.
A2 Wybuchają.
A1 Tracą kontrolę.
A2 Zabijają się.
A1 Mogę jeszcze kawy.
A2 Wypijemy kawę i pójdziemy sobie.
A1 Nikt nie chce konfliktu.
A2 Tym bardziej zbrojnego. Żart.
A1 Zanim wyjdziemy napijemy się tylko kawy.
A2 I poprosimy o wypełnienie formularza.
A1 Ten formularz pozwoli nam na poprawę jakości naszych usług.
A2 Uniknięcie w przyszłości błędów.
A1 Nie chcieliśmy państwa wystraszyć.
A2 Szczerze mówiąc nasza firma jest młoda.
A1 Uczymy się kontaktu z klientem.
A2 Chcemy być najlepszymi w kraju budowniczymi schronów.
A1 Na rynku budowniczych schronów panuje duża konkurencja.
A2 Developerzy i inżynierowie przeczucili się z osiedli na schrony.
A1 Z mieszkań na bunkry.
A2 Schrony to przyszłość.
A1 Chcemy się uczyć na błędach.
A2 Poprosimy o ewaluację.
A1 Państwa uwagi byłyby dla nas mega cenne.
A2 Czy obawiają się państwo użycia broni masowego rażenia?
X1 Trochę tak.
A2 Czy rozważają państwo ucieczkę z kraju w razie wybuchu wojny?
X1 Rozważaliśmy, tak.
X2 Nie mam zamiaru uciekać.
A1 Czy uważacie państwo, że życie ludzkie ma cenę?
X2 Nie.
X1 Oczywiście, że nie.
A1 Czy zgadzacie się państwo, że nie można oszczędzać na zapewnieniu bezpieczeństwa?
A2 Sobie i bliskim?
X1 Oczywiście, że nie.
A2 Czy zgadzacie się państwo, że warto zbudować prywatny schron?

X1 W zasadzie tak.
X2 To zależy za ile.
A1 Czyli jednak rozważają państwo kupno schronu.
A2 Czyli jesteśmy przekonujący.
X2 Teoretycznie tego nie wykluczamy.
X1 W przyszłości. Obecnie nie mamy środków na schron.
A1 Dogadamy się.
A2 Oto nasza wycena.
X2 To jakiś żart?
A1 Schron nie jest tanią inwestycją.
A2 Może wydawać się zbyt tani.
A1 Schron to dobro luksusowe.
A2 Towar dla bogaczy.
A1 Kaprys.
A2 Kaprys, który może uratować państwa życie.
X2 Stracimy życie jak zbankrutujemy i wylądujemy na ulicy.
A1 Po co od razu panikować.
A2 Po co to czarnowidztwo.
A1 Trzeba szukać pozytywów.
A2 Trzeba mieć swój schron.
A1 Miejsce mocy.
A2 Swój bunkier, w którym można przeczekać nalot.
A1 Pożar.
A2 Najazd nieproszonych gości.
X1 Proszę opuścić nasz dom.
A1 Gdy w państwa domu pojawią się nieproszeni goście, gdzie się ukryjecie.
A2 Bo chyba nie będziecie walczyć.
A1 Lepiej przeczekać.
A2 Lepiej zapłacić teraz – a potem mieć spokój.
X2 Czy nie da się negocjować?
A1 Możemy kwotę rozłożyć na raty.
A2 Kwotę i proces budowy schronu.
X1 Widzisz, można kwotę rozłożyć na raty.
X2 Żądam by panowie opuścili mój schron to znaczy dom.
A1 Pomylił pan dom ze schronem.
A2 To znaczy, że rozważa pan zamieszkanie w schronie.
A1 Nasz schron będzie przytulny i wygodny.
A2 Będzie w nim można spędzić długie tygodnie.
A1 Cieszyć się życiem w czasach, gdy inni giną.
A2 Ci, których nie stać na własny schron.
A1 Ci, którzy nie pomyśleli.
X2 Po co nam domowy schron, w razie wojny ukryjemy się w schronach publicznych.
A1 Jakich schronach?
X2 Publicznych.
A2 Wiecie państwo jak działa nasze państwo?
A1 Wiecie państwo, ile procent populacji zmieści się w schronach?
A2 Tak zwanych – publicznych schronach?
X1 Połowa?
A1 Około 3 procent populacji.
A2 Prywatny schron podziemny, przydomowy albo poddomowy to gwarancja przetrwania.

A1 Enklawa spokoju w czasie działań wojennych.
X2 Założmy, że zainwestowalibyśmy w schron.
A1 Wreszcie zaczyna pan mówić do rzeczy.
X1 A co jeśli wojna w końcu nie wybuchnie.
A1 No i?
X1 To kupa pieniędzy. Wyrzucona w błoto.
A2 Czego pan od nas oczekuje?
A1 Nie możemy dać gwarancji wybuchu wojny.
A2 Dajemy gwarancję przetrwania w razie wybuchu wojny.
A1 Ale samej wojny nie zagwarantujemy.
A2 Jeśli chce pan mieć gwarancje wybuchu wojny, musi się pan zwrócić do innej branży.
A1 Branży nam przeciwnej.
A2 Branży wojskowej. Wojennej branży.
A1 Ale nie wiem czy państwa stać na opłacenie wojny.
A2 Ewentualnie wojny na małą skalę. Na skalę tego osiedla.
X1 Nie chcemy wywoływać wojny. To spokojne, zamknięte osiedle.
X2 Nie chcemy tylko wyrzucać pieniędzy w błoto.
A1 Schrony mają zastosowanie także w czasie pokoju.
A2 W czasie pokoju mogą być równie przydatne jak w czasie wojny.
X1 A po co nam taki podziemny bunkier w czasie pokoju?
A1 Gruby strop i pancerne drzwi utrudniają włamanie do jego wnętrza.
A2 Posiadając taki schron, mogą w nim państwo przechowywać bogactwo.
A1 Dzieła sztuki.
A2 Złoto.
A1 Nadmiar gotówki.
A2 Dokumenty.
A1 Czy pamiątki po zmarłych.
A2 Drogi alkohol.
A1 Wrażliwe dane.
A2 Schron to skarbiec.
A1 Można też zamknąć w schronie człowieka.
A2 Męża.
A1 Żonę.
A2 Psa.
A1 Dziecko.
A2 Narkotyki.
A1 Broń.
A2 Czy siebie.
A1 Czasem człowiek nie daje rady i wtedy może zamknąć się w schronie.
A2 To daje poczucie bezpieczeństwa.
A1 Często marzę o tym, żeby zamknąć się samemu w schronie.
X2 Po co mielibyśmy zamykać siebie czy kogoś w schronie.
A1 Dla zabawy.
A2 Aby ukarać – za zdradę na przykład.
A1 Albo uchronić kogoś.
A2 Przed czymś.
A1 Jak widać schron jest niesłychanie praktyczny.
A2 Schron jest w dzisiejszych czasach wręcz niezbędny.
A1 Dzięki naszym schronom państwa rodzina przetrwa.
A2 Proszę pomyśleć o państwa dzieciach.

A1 Mają państwo dzieci?
X1 To prywatna sprawa.
X2 Nie mamy dzieci.
A1 Dlaczego? Taki piękny dom idealnie nadaje się do wychowywania dzieci.
X1 Myślimy o dzieciach ale jeszcze nie teraz.
A2 Jeśli nie teraz to kiedy.
X1 Może kiedyś.
A1 Teraz jest ostatni moment.
A2 Za chwilę będzie za późno na dzieci.
A1 Rodzi się za mało dzieci.
A2 Poziom zagrożenia jest zbyt wysoki.
A1 Budowa schronu może go obniżyć.
A2 Przytulny, romantyczny schron może sprzyjać płodności.
A1 Nasz schron jest prorodzinny.
A2 Seks w schronie jest niesamowity.
A1 Pobudza fantazję.
A2 Stymuluje pożądanie.
A1 Wspólne zagrożenie zbliża i jednoczy małżeństwa w kryzysie.
X2 Nie jesteśmy w kryzysie.
X1 Skąd pan wie, że jesteśmy w kryzysie.
A1 Wszyscy jesteśmy w kryzysie.
X2 Nawet jeśli jesteśmy, schron nie rozwiąże naszych problemów.
A1 Wielu związkom krótki pobyt w schronie rozwiązuje większość problemów.
A2 Sytuacja zagrożenia zbliża.
A1 Likwiduje depresje.
A2 Neurozy.
A1 Lęki.
A2 Nałogi.
A1 Schron leczy.
X1 Dlaczego panowie przyszli akurat do nas.
X2 Skąd tyle o nas wiecie.
X1 Kto was tu przysłał?
A1 Przyszliśmy z polecenia.
X2 Kogo?
X1 Terapeuty?
A2 Nie możemy powiedzieć.
A1 Zdradzimy tylko, że zostali państwo wybrani nieprzypadkowo.
A2 Robimy precyzyjny riserch przed wizytą u klienta.
A1 Targetujemy precyzyjnie.
X2 Ile trwałaby budowa schronu?
A1 To zależy od projektu, który wykonamy po badaniach geotechnicznych gruntu.
A2 I konsultacjach ze zleceniodawcą.
A1 Czyli z państwem.
A2 Musimy najpierw zdecydować o położeniu schronu w ramach posesji.
A1 Można zobaczyć plan domu z ogrodem?
X1 Gdzieś go mieliśmy.
X2 Nie pokazuj im planów.
A1 Wejście do schronu umieścimy tutaj.
A2 Opcjonalnie możemy wydrążyć korytarz do piwnicy lub garażu.
A1 Dzięki temu po wybuchu dotrzecie państwo do schronu błyskawicznie.

X1 Wybuchu czego?
A1 Wojny. Bomby. Lub kogoś.
A2 Schron służy znakomicie jako kryjówka przed wybuchem partnera.
A1 Lub partnerki.
A2 Czasem trzeba się na chwilę wyprowadzić.
A1 Czasem trzeba dom zostawić za sobą.
A2 Państwa nowym domem stanie się schron.
X1 Ale jak rozpoznać, że to już, że się zaczęło?
X2 Że nastąpił wybuch.
X1 Albo wojna.
A1 Specjalna, zamontowana przez nas syrena bojowa włączy się gdy rozpocznie się to.
A2 Zdarzenie, które zburzy dotychczasowe życie.
A1 Nalot. Inwazja obcych wojsk. Wybuch bomby.
X1 Skąd ta syrena będzie wiedziała, kiedy się włączyć?
A1 Widzi pani tę antenę?
A2 Syrena jest wyposażona w odbiornik radiowy, połączony z systemem innych schronów.
A1 Ogólnokrajowym systemem schronów i kryjówek.
A2 Gdy którykolwiek z właścicieli schronów zauważy coś niepokojącego – ostrzega innych.
A1 Państwo też możecie ostrzec.
A2 W schronie znajdzie się czerwony guzik.
A1 Gdy zauważycie oznaki początku końca – wciśnijcie go.
A2 Uratujecie przez to miliony istnień.
X1 Dla mnie wygląda jak zwykła syrena.
A1 I lepiej, żeby została zwykłą syreną, która nie włączy się nigdy.
A2 Ale jeśli się włączy – proszę uciekać do schronu.
X2 To brzmi jako science fiction.
A1 To jest science ale nie fiction.
A2 To jest przyszłość o której trzeba myśleć już dzisiaj.
A1 Jaka jest państwa decyzja.
X1 Tak.
X2 Nie.
X1 Chcę taki schron.
X2 Wykluczone.
X1 Niech panowie nie wychodzą.
X2 Proszę wyjść. Musimy omówić z żoną kilka spraw.
X1 Co tu omawiać, mnie przekonali.
X2 Wyjdźcie.
X1 Zostańcie.
X2 Idiotka.
X1 Co powiedziałeś.
A1 Dziękujemy za kawę.
A2 To co, zbieramy się.
X1 Kurwa, jak ja cię nienawidzę.
X2 Dziękujemy za przedstawienie oferty. Rozważymy ją i jeśli się zdecydujemy, damy znać.
A1 Dziękujemy za rozważenie naszej oferty.
A2 To dla nas ważne, jesteśmy początkującą firmą.
X1 Mam dosyć ciebie, twojej terapii, twojego kurwa mindfulness.
A2 Przepraszamy za najście.
A1 Chaos.
X2 Nic nie szkodzi, państwa oferta jest bardzo ciekawa.

X1 Odkąd tu przyjechaliśmy, mam ochotę cię zabić.
X2 Jeśli wojna zbliży się do naszych granic, będziemy się odzywać.
X1 Rozbić ci łeb podczas medytacji.
X2 Masz wybuch. Znowu dajesz w szyję.
X1 Uduszę cię.
X2 Puść mnie.
X1 Zabiję cię.
A1 Co robimy.
A2 Ta para ewidentnie potrzebuje schronu.
A1 Najlepiej dwóch osobnych.
A2 Ja biorę na siebie kobietę.
A1 To ja faceta.
A2 Przerwijmy tę przemoc.
A1 Przemoc jest niesmaczna.
A2 Włącz syrenę.
X1 Co to?
A1 Wojna już zbliżyła się do granic.
A2 Dostaliśmy niepotwierdzone informacje, że wróg może być na naszym terytorium.
A1 Przekroczył nasze granice.
A2 Wtargnął.
A1 Uderzył.
A2 To niepotwierdzone informacje.
X2 Skąd macie te informacje.
A1 Mąż celuje do nas z broni.
X1 Skąd on ma tę broń.
X2 Nie sądziłaś chyba, że przeprowadzę się na wieś bez broni.
X1 Skąd masz tę broń.
X2 Od kolegi z grupy.
X1 Mąż jest w terapii.
X2 Byłem w terapii.
X1 Jak to nie jesteś w terapii.
X2 Zerwałem ją.
X1 Czy to terapeuta was tu przysłał.
X2 Czy to zemsta terapeuty.
X1 Kto was tu przysłał.
A1 Nikt.
A2 Przypadek.
A1 Chodziliśmy od domu do domu.
A2 Tylko państwo nam otworzyli.
A1 Nie chcemy przemocy.
A2 Rozlewu krwi.
A1 Chcemy pokoju.
A2 Jesteśmy tylko budowniczymi schronu.
A1 Już sobie idziemy.
A2 Zabieramy naszą syrenę.
A1 Plany schronu.
A2 Ulotki i foldery.
A1 Żegnamy.
A2 Dziękujemy za kawę.
A1 Żegnamy ten piękny dom.

X1 Tchórze.
X2 Zaraz. Nigdzie nie idziecie.
A1 Jak to.
X2 Moja żona chce mieć schron i będzie go miała.
X1 W którym miejscu ogrodu miałoby znaleźć się wejście do schronu.
A1 Wszędzie gdzie pani chce.
A2 Tutaj będzie dobrze?
A1 Nie ma co czekać.
A2 Zaczniemy roboty ziemne.
X2 A co z drzewami?
A1 Drzewa się wytnie.
A2 Głębokość wykopu – minimum 4 metry.
A1 Będzie pan zadowolony.
A2 Ściany i sufit wykonujemy z najwyższej klasy betonu zbrojonego.
A1 Potem przystępujemy do montażu instalacji wentylacyjnych.
A2 Hydraulicznych i elektrycznych.
A1 Całość budowy potrwa trzy do pięciu miesięcy.
A2 Może sześć.
X1 Pół roku, żeby zbudować taki mały schron?
A1 Schron można oczywiście poszerzyć.
A2 Ale wtedy budowa trwa dłużej. Do roku.
A1 W tym czasie będziemy potrzebowali lokum.
A2 Dom jest duży a my nie będziemy zajmować wiele miejsca.
A1 Wystarczy jeden pokój.
X2 Chcecie panowie zamieszkać z nami?
A1 To obniży koszty robocizny.
X2 Wykluczone.
X1 To piękny i duży dom.
A1 A państwo mieszkacie w nim sami.
A2 Bez dzieci.
A1 Damy państwu zniżkę.
A2 Tu jest bardzo dobry grunt na schron.
A1 Będzie państwu dobrze w naszym schronie.
A2 Wasza miłość odżyje.
X2 Nasza miłość nie umarła!
A1 Jeszcze nie.
A2 Umrze – jeśli nie znajdziecie sobie nowego celu.
A1 Wielkiego celu.
A2 Bez tego zaczniecie szukać antycelu.
A1 Wroga.
A2 Będziecie napadać na siebie.
A1 Będziecie się niszczyć.
A2 Potrzebujecie nas.
X1 Nie wytrzymam w tej głuszy bez ludzi. Potrzebuję towarzystwa.
X2 Moje towarzystwo ci nie wystarcza? Kiedy się tu wprowadziliśmy byłaś szczęśliwa.
X1 Jestem szczęśliwa ale tęsknię za miastem.
X2 To po co przeprowadzaliśmy się tu z centrum.
X1 Właśnie nie wiem.
X2 Trzeba było zostać w smrodzie i smogu.
X1 Nie chcę, żeby moje życie skończyło się na tym co mam tu i teraz.

X2 Zawsze byłaś nienasycona.
X1 A ty jesteś leniwy i przewidywalny.
X2 Kiedyś to kochałaś. Podobało ci się to, że jestem przewidywalny.
X1 To było w czasie pokoju. Sam słyszałeś co powiedzieli panowie budownicy.
X2 To bzdury.
X1 Idzie wojna. W takiej czy innej postaci. Wojna nowej generacji, o której się nam nie śniło.
X2 Mamy pozwolić jakimś obcym, żeby przekopali nasz ogródek?
A1 Po zbudowaniu schronu zasadzimy na nim rośliny.
A2 Dla kamuflażu.
A1 Wyrośnie jeszcze piękniejszy ogród.
A2 Zabierajmy się do roboty.
A1 Pan nam pomoże kopać.
X2 Ja nie będę kopał.
A1 Dlaczego pan jest aspołeczny?
X1 Proszę kopać panowie.
A1 Musi się pan zdecydować – ogród albo schron.
A2 Czasem trzeba coś poświęcić.
X1 Kopmy.
A1 Kopmy.
X1 Ja też chcę kopać.
X2 Zwariowałaś? To do ciebie niepodobne.
X1 Zafascynowałam się budową schronów. Chcę kopać.
X2 Kopmy razem. Wszyscy kopią.
A1 Wykopanie schronu to ciężka praca.
A2 Ale jak się już wykopie – dalej idzie jak z płątka.
X1 Kilka dni później.
A1 Zrobione.
A2 Poszło jak z płątka.
A1 Uwielbiam ten moment, gdy dół na schron jest wykopany.
X2 Wygląda jak grób.
A1 Może stać się grobem.
A2 Jeśli zostanie wyposażony nieprofesjonalnie.
A1 Teraz przychodzi najprzyjemniejszy etap budowy schronu.
A2 Wybieramy wyposażenie naszego bunkra.
A1 Naszego przyszłego podziemnego domku.
A2 Apartamentu w którym przetrwacie apokalipsę.
A1 Meble, wystrój wnętrz, kanapę.
X1 Mamy już domek - na powierzchni.
A1 Na razie macie państwo dom na powierzchni.
A2 A co jeśli spadnie na niego bomba.
A1 Rakieta.
A2 Wtedy warto mieć zapasowe lokum pod ziemią.
A1 Wyposażone w co tylko państwo sobie życzą.
X1 Co wchodzi w skład wyposażenia schronu?
A1 To zależy od kaprysów i możliwości finansowych naszych zleceniodawców.
A2 Oraz ich fantazji.
A1 Schron może być pokojem schadzek.
A2 Siłownią.
A1 Sauną.
X2 Nie mamy pieniędzy na te fanaberie. Zgadzam się na schron, ale prosty schron.

X1 Poprosimy schron standardowy.
X2 Standardowy schron składa się z aneksu kuchennego, WC oraz pomieszczenia technicznego.
A1 Wyposażenie schronu zapewnia nie tylko przeżycie.
A2 Ale też komfort spędzania wolnego czasu.
A1 Zadaniem schronu jest zapewnić bezpieczeństwo.
A2 Ale też ochronić przed napadami lęku.
A1 Oderwać od myśli o powierzchni.
A2 Najpierw zainstalujemy przyłącza kanalizacji, wody i prądu.
A1 Jest opcja podłączenia z budynkiem mieszkalnym.
A2 Możemy też zamontować oddzielne szambo, zasilanie awaryjne i zbiornik na wodę.
X2 Taki schron mógłbym zbudować sam. Z youtuba.
A1 W wypadku wybuchu takie samodzielnie budowane schrony są pułapką.
A2 Wszystko co tworzone samodzielnie jest obarczone ryzykiem.
A1 Dlatego działamy we dwóch.
A2 Krytykujemy się nawzajem i napędzamy.
A1 Wciąż się uczymy od siebie i od naszych klientów.
A2 Dzięki temu nasze schrony są coraz doskonalsze i coraz bezpieczniejsze.
A1 Będą państwo zadowoleni.
X1 Kiedy będę mogła z niego skorzystać?
A1 Schron będzie gotowy wkrótce.
A2 W czasie gdy my skończymy wykańczać schron.
A1 Państwo mogą zadbać o zapasy, które trzeba zgromadzić.
A2 Pomyślcie co chcielibyście zgromadzić w waszym schronie marzeń.
A1 Co wzięlibyście ze sobą do schronu w razie zaistnienia zdarzenia krytycznego.
A2 Możecie w nim spędzić nawet kilka tygodni.
A1 Kiedy schron będzie gotowy zwołamy was.
A2 Żebyście spędzili pierwszą, testową noc w schronie.
X1 To ekscytujące.
X2 To brzmi jak wakacje.
X1 Wakacje - przy domu.
X2 Pod domem.
X1 Niech panowie wykańczają spokojnie nasz schron a my zgromadźmy zapasy żywności.
X2 Wezmę do schronu planszówki, które zapewnią nam rozrywkę w niespokojnym czasie.
X1 Latarki i ładowarki pozwolą nam na przetrwanie w razie wyłączenia zasilania.
X2 Wybierzmy produkty o długim terminie ważności.
X1 Zupki, papki, ryż, kasza. Czekolada. Krzyżówki. Energetyki.
X2 Spakowałaś szczoteczkę do zębów?
X1 Weź też wiesz co.
X2 Co?
X1 No wiesz, to co lubię.
X2 Nasze stare zabawki?
X1 Zabawki sprzed lat.
X2 Jaram się.
A1 Kiedy planujesz to skończyć.
A2 Instalacja wentylacyjna zaraz będzie podłączona.
A1 Nie mówię o instalacji. Mówię o nich.
A2 Po co kończyć z nimi. To nasi najlepsi klienci.
A1 Nasi pierwsi i jedyni klienci.
A2 Pomogli nam kopać schron.

A1 Są uroczy.
A2 Są dla nas dobrzy.
A1 Obyło się bez przemocy.
A2 Stajemy się przy nich lepsi.
A1 Chciałbym być kiedyś jak oni.
A2 Mieszkać jak oni.
A1 Możemy to wszystko mieć.
A2 Jeśli skończymy schron.
A1 Mówiłem ci, że to dobry biznes.
A2 Biznes schronowy.
A1 Wygramy główną nagrodę na Apo Expo.
A2 Co to Apo Expo.
A1 Targi branży apokaliptycznej.
A2 Nie ma takich targów.
A1 Nie ma ale będą.
A2 Stworzymy je.
A1 Będziemy pionierami.
A2 Będziemy mieli taki dom jak oni.
A1 I zbudujemy sobie w nim schron.
A2 Kocham cię.
A1 Nie teraz. Jesteśmy w pracy.
A2 Zapomniałem. Przepraszam.
A1 Musimy być przytomni.
A2 Jasne.
A1 To biznes.
A2 Nie kochasz mnie.
A1 Później. Skupmy się na schronie.
A2 A potem.
A1 Potem zobaczymy.
A2 Też chcę mieć życie. Dom. Zasługujemy na to.
A1 Cierpliwości.
A2 Zawsze tak mówisz.
X1 Minęło kilka tygodni.
X2 Kilka tygodni przygotowań do pierwszej nocy w schronie.
A1 Kilka tygodni albo kilka miesięcy.
A2 Zżyliśmy się.
X1 Dom i schron.
X2 Wszyscy staliśmy się budowniczymi przyszłości.
A1 I wreszcie pewnego dnia.
A2 Schron został ukończony.
A1 Skończyliśmy.
X1 To koniec.
X2 Jaki piękny schron.
A1 Niesamowite, pancerne drzwi.
X1 Czy możemy wejść?
A2 Oczywiście.
A1 To przecież państwa schron.
A2 Oto słynny czerwony guzik.
A1 Chcieliśmy stworzyć romantyczny nastrój.
A2 Włączyliśmy muzykę.

A1 To zestaw wojennych hitów.
A2 Czarny żart.
X1 Wznieśmy toast za ukończony schron.
X2 Za schron.
A1 Za świat.
A2 Za miłość.
A1 Śmiało.
A2 Mogą państwo przetestować swój schron.
A1 Łazienkę.
A2 Kominek.
A1 Kanapę.
A2 Sypialnię.
X2 Tu jest jak w naszym domu.
X1 Bardzo domowo.
A1 Będą tu państwo bezpieczni.
A2 Życzymy kolorowych snów.
A1 Zostawimy państwa samych.
A2 Dobranoc.
X1 Dobranoc.
X2 Dziękujemy za wszystko.
X1 Poszli. I jak?
X2 Niesamowicie.
X1 Ale przygoda.
X2 Tu jest tak trochę ciasno.
X1 Przytulnie.
X2 Naprawdę jesteście pod ziemią.
X1 Kręci mi się głowie.
X2 Spokojnie, przyzwyczaisz się.
X1 Brakuje mi okna. Widoku lasu.
X2 Mówiłaś się nie cierpisz lasu.
X1 Tu jest ciaśniej niż obiecywali budowniczowie schronu.
X2 Lubię gdy jest ciasno.
X1 Gdzie jest wentylacja.
X2 Spokojnie, gdzieś musi być.
X1 Przepraszam, głowa mnie boli.
X2 Nie chcesz się kochać.
X1 Nagle chcesz się kochać.
X2 Tak, tu w schronie pragnę cię.
X1 Duszno mi.
X2 Pragnę cię.
X1 Nie mogę oddychać.
X2 Uspokój się.
X1 Muszę wyjść.
X2 Zaczekaj, kochanie.
X1 Muszę wyjść na powierzchnię.
X2 Nie panikuj.
X1 Drzwi są zamknięte.
X2 Gdzieś musi być klucz.
X1 Nic nie mówili o kluczu.
X2 Zamknęli nas od zewnątrz.

X1 Może zapomnieli.
X2 Dzwon na policję.
X1 Nie ma zasięgu.
X2 Odcięli nas.
X1 To byli tacy mili budowniczy schronów.
X2 Co to.
X1 Słyszysz.
X2 Samolot.
X1 Coś leci.
X2 Bomba.
X1 Wybuch.
X2 Nic ci nie jest?
X1 Bomba spadła na nasz dom.
X2 I kolejna.
X1 Wybuchła wojna.
X2 Więc budowniczymi mieli rację.
X1 Ich informacje były prawdziwe.
X2 Nalot niszczy domki na luksusowym osiedlu.
X1 A my siedzimy bezpieczni w schronie.
X2 Kocham cię.
X1 Przytul się.
X2 Pragnę cię. Tak bardzo cię pragnę.
X1 Przetrywamy w schronie.
X2 Będziemy mieli dzieci.
X1 Podziemne dzieci.
X2 Zbudujemy dla nich podziemne miasto.
X1 Gdzie będą bezpieczni.
X2 Nowy podziemny świat.
X1 Włącz syrenę.
X2 Musimy ostrzec innych.
X1 Musimy ich przywołać.
X2 Wykopiemy tunele do innych schronów.
X1 Teraz słyszysz?
X2 Co to?
X1 Karabiny?
X2 Krzyki umierających.
X1 Zgaś światło.
X2 Nikt nas nie znajdzie.
X1 Uspokójmy się.
X2 Pomyślmy.
X1 Mamy zapasy.
X2 tarczą nam na kilka tygodni.
X1 Jeśli będziemy oszczędni, nawet kilka miesięcy.
X2 Wzięliśmy wszystko co trzeba do przeżycia.
X1 Przetrywamy.
X2 Kocham cię.
X1 Pragnę cię.
X2 Weź mnie, tu w schronie.
X1 Na powierzchni trwa rzeź.
X2 Właśnie to mnie podnieca.

A1 Włączyć jeszcze nalot?
A2 Daj głośniejsze bombardowanie.
A1 I wybuch.
A2 Krzyki.
A1 Włączyli syrenę.
A2 Uwierzyli w wojnę.
A1 Będą teraz siedzieć w schronie.
A2 Pozostaną w schronie na zawsze.
A1 Albo ich wypuścimy.
A2 Kiedy skończy się wojna.
A1 O ile się skończy.
A2 Przerwij nalot.
A1 Czas na opatrzenie ran.
A2 Pogrzebanie zmarłych.
A1 Czas na relaks.
A2 Odpoczynek, po bitwie.
A1 Nie wierzyłem, że to się uda.
A2 Mówiłem ci, że schrony to przyszłość.
A1 Umiesz odczytać ludzkie potrzeby.
A2 Przez lata budowałem dla nich domy.
A1 Budowałeś domy innym a nie miałeś własnego domu.
A2 Spałem na placach budowy. W kamperach. Motelach.
A1 Aż spotkałeś mnie.
A2 Ty uświadomiłeś mi, jak bardzo brakuje mi swojego kąta.
A1 Z kominkiem, pod lasem.
A2 Kocham cię, mój budowniczy.
A1 Mam pomysł. Weźmy psa.
A2 Weźmy dwa psy.
A1 Od jutra zaczniemy nowe życie.
A2 Przystaniemy zaszuwać od rana do nocy.
A1 Jestem wykończony.
A2 Połóżmy się.
A1 Przytul się.
A2 Jaka cisza.
A1 Prawda?
A2 Jaka straszna cisza.
A1 Dopiero tutaj słyszę swoje myśli.
A2 Nie mogę zasnąć od tej ciszy.
A1 Przez okno widać gwiazdy.
A2 Nie brakuje ci miasta? Placów budowy? Silników koparek?
A1 Nie.
A2 Hałasu ulic. Tramwajów. Wrzasków.
A1 Cieszę się, że się przeprowadziliśmy.
A2 Jaka straszna cisza.
A1 Uspokajam się tutaj.
A2 Co to było?
A1 Brzmi jak wybuch.
A2 To nie wybuch. To tylko grzmot.

KONIEC